Abstrakt

Mitteleuropa ist ein Bereich des Kontinents, wo das Problem eines ungewollten Erbes an einer besonderen Bedeutung gewinnt. Dies resultiert aus einer besonderen Erfahrung der Völker Mitteleuropas im 20. Jahrhundert. Denn hier änderten sich die politischen Grenzen viel schneller als jene kulturellen, hier auch gab es Holocaust und hier haben die beiden Totalitarismen – des Nationalsozialismus und des Kommunismus – ihre unauslöschlichen Spuren hinterlassen. Die polnische Erfahrung mit einem ungewollten Erbe fokussiert wie in einem Objektiv all diese Kapitel der Tragödie des 20. Jahrhunderts und ist darüber hinaus um die Geschichte eines Volkes reicher, das über das ganze 19. Jahrhundert hinweg ohne seinen eigenen Staat lebte.

Das Ausmaß dieses Problems wie auch seine Komplexität bedürfen heute der Erarbeitung einer systemischen Behandlung. Dabei ist dieses Problem außerordentlich aktuell. Die Frage: „Wegschaffen oder lassen?“ betrifft nicht nur das, was im Gebiet des heutigen Polens das Dritte Reich und die stalinistische Zeit hinterlassen haben, sondern, eigentlich, im breiteren Sinne, den gesamten VRP-Nachlass. Sie bezieht sich sowohl auf das materielle als auch das immaterielle Erbe.

Heute, dank der zeitlichen Distanz, können wir ohne Emotion darüber diskutieren, weil die seinerzeit verständliche und vermutlich notwendige Etappe des Niederreißens von aufgezwungenen Denkmälern vorbei ist. Es lässt sich jedoch nicht ignorieren, dass wir im Gebiet des heutigen Polens sowohl mit einem – auf Hitler oder Stalin zurückgehenden – Hass-Erbe als auch einem ungewollten „fremden“ Erbe oder auch einem Erbe ohne die Erben und einem Erbe von Enterbten zu tun haben.

Die Frage dieses „heiklen“ Erbes wurde in der Zeit des Kommunismus aus verständlichen Gründen außer Acht gelassen oder marginalisiert. Heute ist das Problem für eine gründliche Forschung reif. Dies bezieht sich ebenfalls auf unsere deutsch-polnische Nachbarschaft.

Europa Środkowa to ta część Kontynentu gdzie problem dziedzictwa niechcianego nabiera szczególnego znaczenia. Wynika to ze szczególnego doświadczenia narodów Europy Środkowej w XX wieku. To tutaj bowiem granice polityczne zmieniały się znacznie szybciej niż granice kulturowe, to tutaj miał miejsce Holocaust i swoje niezatarte piętno odcisnęły dwa totalitaryzmy – hitlerowski i komunistyczny. Polskie doświadczenie z dziedzictwem niechcianym nie tylko skupia jak w soczewce te wszystkie rozdziały tragedii wieku XX, ale i bogatsze jest o historię narodu pozbawionego przez cały wiek XIX własnego państwa.

Skala problemu, a także jego złożoność wymagają dziś wypracowania systemowego podejścia. Problem ten jest przy tym niezwykle aktualny. Pytanie: likwidować czy pozostawić? odnosi się nie tylko do tego, co na terytorium współczesnej Polski pozostawiły Trzecia Rzesza i okres stalinowski, lecz właściwie, szerzej patrząc, do całej spuścizny PRL. Dotyczy ono zarówno dziedzictwa materialnego, jak i niematerialnego.

Dziś, dzięki dystansowi czasowemu, możemy o tym dyskutować bez emocji, jako że minął już, w swoim czasie zrozumiały i prawdopodobnie konieczny, etap burzenia narzuconych pomników. Nie sposób jednak ignorować tego, że na obszarze dzisiejszej Polski mamy do czynienia zarówno z dziedzictwem nienawiści – pohitlerowskim czy postalinowskim – jak i dziedzictwem niechcianym, dziedzictwem „obcego”, czy dziedzictwem bez dziedziców i dziedzictwem wydziedziczonych.

Kwestia tego „kłopotliwego” dziedzictwa była w czasach komunizmu ze zrozumiałych względów pomijana bądź marginalizowana. Problem dojrzał dziś do gruntownych badań. Dotyczy to również naszego niemiecko-polskiego sąsiedztwa.